

26 stycznia: Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

Tekst Ewangelii (Łk 10,1-9): Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie!

Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

«Wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą?»

Rev. D. Juan Carlos ALAMEDA Vega
(San Cristóbal de La Laguna, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy wspomnienie świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa. Wyróżnia ich proste powiedzenie Panu "tak". Cóż za radość czujemy widząc hojność w oddaniu się tych uczniów świętemu Pawłowi! Mają trudności, pozostają wierni i są zdolni od przeciwstawienia się dając świadectwo.

«Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów» (Łk 10,2-4). Oto dwie zasady, według których żyli ci dwaj święci: modlitwa (prośenie Pana, by wielu zechciało być Jego uczniami); i ogołocenie się, by móc za Nim podążać (co tak naprawdę przeszkadza nam w byciu głosicielami dobrej nowiny?).

Dzisiaj także jesteśmy wezwani przez Pana do dawania świadectwa; On nas wzywa, byśmy byli Jego "współpracownikami". «Święty Paweł posługiwał się współpracownikami, by pełnić swoją misję (...). Wyraźnie widać, że nie prowadził jej sam, ale opierał się na zaufanych osobach, którym powierzał trudne zadania i odpowiedzialność» (Benedykt XVI). Święci Tymoteusz i Tytus byli w stanie zanieść Ewangelię do oddalonych miejsc w Azji Mniejszej, utwierdzali w wierze wiele chrześcijańskich wspólnot, które potrzebowały wsparcia dla dalszego swojego istnienia.

«Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was.» (Łk 10,5-6). Owocem głoszenia Ewangelii jest pokój. Wszędzie tam, gdzie szli ci dwaj święci zanosili pokój Pana Jezusa. Byłoby pięknie, abyśmy w miejscach, gdzie się znajdujemy, nieśli wszystkim prawdziwy pokój Jezusa, by uczestnicząc w Eucharystii radowali się Jego nauką. Doradza nam Święty Augustyn w tych słowach: «Jeśli chcesz być pokojowym rozjemcą między dwoma twoimi skłóconymi przyjaciółmi, zacznij od bycia w pokoju z samym sobą, bo być może w skrytości jesteś na co dzień z samym sobą na wojnie; musisz się najpierw uspokoić».